

# Na kłopoty Bednarski – Piotr Machalica

Gdy arszeniku czujesz w zupie smak,  
Gdy brylantowej kolii w sejfie brak,  
Gdy nagle znika żona twa lub mąż,  
A w wannie pełza jadowity wąż  
Za oknem cień, stłuczone pryska szkło  
I trach, trach! Trup pada! No, to co?  
To wszystko minie, będzie znów tip top  
Prywatny nasz detektyw zwęszył trop  
Bednarski zna swój fach i trud  
Wnet wszystko gra Tres bien, sehr gut  
Bednarski na kłopoty ma zawsze środek złoty  
Czego się martwisz? Co ty?  
Proste to jak drut!  
Bednarski na kłopoty ma zawsze środek złoty  
Weźmie się do roboty, zrobi cud  
Gdy pachnie kokainą żony szal,  
Gdy rusza mąż z dziewczyną w siną dal,  
Gdy facet w białych getrach ostrzy nóż Lub  
Sący jad w pąsowych kolce róż  
Gdy zegarowa bomba sieje śmierć  
Bach! Bach! I znika tony złota ćwierć  
Ty nic się tym nie przejmuj, gwizdać fiuuu!  
Życz przyjemnego mnie i sobie snu  
Bo przecież  
Bednarski zna swój fach i trud  
Wnet wszystko gra Tres bien, sehr gut  
Rzecz cała w wielkim skrócie:  
Zabili go i uciekł  
Więc kiwa palcem w bucie  
W tył i w bok i w przód  
Rzecz cała w wielkim skrócie:  
Zabili go i uciekł  
Więc kiwa palcem w bucie w tył i w przód  
Konstantynopol, Haga, Gdańsk, czy Hel  
Mordercę wziąć za mordę jego cel  
Sherlocka dziedzic i Maigreta syn

Armia nie sprostą mu państwowych glin  
Choćbyś niewinny był i nie miał skaz  
Znajdzie poszlaki nasz dedukcji as  
Choćbyś był czysty jak panińska łza  
Nie masz alibi - strzeż się go jak psa!  
Bednarski to detektyw nasz  
Nie będzie Niemiec pluł mu w twarz  
Bednarski na kłopoty ma zawsze środek złoty  
Czego się martwisz? Co ty?  
Bednarskiego znasz  
Rzecz cała w wielkim skrócie:  
Zabili go i uciekł  
Włożył papucie i znów pełni straż



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych